

## Przemówienie Burmistrz Miasta Akanthou

Pani Eleni Hadjimichael

Parafia Prawosławna św. Jana Klimaka na Woli w Warszawie

4 grudnia 2017 r.

1. Chcielibyśmy podziękować Państwu za życzliwe przyjęcie oraz, że możemy Państwu opowiedzieć o naszej historii, malowniczych zakątkach naszego kraju i problemie, z którym się borykamy.
2. Cypr to niewielka wyspa położona we wschodniej części Morza Śródziemnego. Ze względu na swoją strategiczną lokalizację, na styku trzech kontynentów, Europy, Azji i Afryki była zawsze celem podbojów. Cypr był zdobywany przez wielu najeźdźców: Persów, Asyryjczyków, Egipcjan, Fenicjan, Rzymian, Arabów, Franków, Wenecjan, Turków, Brytyjczyków i ponownie Turków.  
Cypr ostatecznie uzyskał niepodległość w 1960 r. po czteroletniej walce przeciwko imperium brytyjskiemu. Od 2004 r. jest członkiem Unii Europejskiej i należy do strefy euro.
3. Pozostajemy wierni naszej kulturze. Od zamierzchłych czasów na terenie Cypru znajdowały się greckie miasta i osady, oraz starożytne zabytki świadczące o tym, że przed tysiącami lat na Cyprze kwitła kultura grecka.
4. To, co za pewne zmieniło bieg historii wyspy, a także naszej okolicy to wizyta w 45 r. n. e. św. Apostołów Pawła i Marka na zaproszenie św. Barnaby, który pochodził z Cypru i był jednym z 70 uczniów Chrystusa.
5. Liczne świątynie, a także wielu znanych cypryjskich świętych swoją obecnością, życiem i wiarą uczynili z Cypru „Wyspę Świętych”. Do tych świętych zaliczamy: św. Spirydona, św. Neofita, św. Fotynę i innych. Także św. Łazarz, gdy umarł po raz drugi, został pochowany na Cyprze.
6. Nasze miasto nosi nazwę Akanthou i znajduje się u północnych wybrzeży wyspy. Jest jedną z największych miejscowości na Cyprze z dostępem do terenów górskich, równinnych i morza.
7. Do 1974 r. Akanthou było bogatym miastem, w którym żyli wykształceni, gościnni i pracowici ludzie. Urząd Miasta powstał tutaj w 1908 r. a Akanthou miało swoją autonomię.
8. Ozdobą miasta są niecodzienne pomniki przyrody, które tworzą tutaj wyjątkowe miejsce, wyróżniające się na tle innych miejscowości.
9. Krystalicznie czyste morze o intensywnej zielonej barwie aż po wierzchołki fal. Małe zatoczki dla rybaków oraz przejrzysta woda, idealna do kąpieli.

10. Osobliwe góry ze zjawiskowymi wapiennymi formacjami skalnymi zanurzonymi w zieleni stwarzają idylliczne miejsce oraz widok przyciągający wielu odwiedzających, którzy przybywają w to miejsce, aby podziwiać jak i badać występujące tutaj rzadkie gatunki endemiczne.

11. Mimo, że Cypr, ogólnie rzecz biorąc, zmagają się z problemem niedoboru wody, w naszej okolicy często występowały opady, o czym świadczą przepiękne kaskady stanowiące niezwykle wytwór natury.

12. Nasza okolica słynęła z produkcji oliwy z oliwek, owoców drzewa karobowego i nowalijek. Na naszej ziemi uprawiano prawie wszystko: winogrona, cytryny, jabłka, pszenicę i inne.

13. Cerkiew znajdująca się na obszarze naszego miasta, nasza duma, była największą i najokazalszą świątynią na Cyprze. Została wzniesiona dzięki ochotniczej pracy mieszkańców Akanthou. Każdego roku ściągala tysiące pielgrzymów, którzy przybywali tutaj, aby ochrzcić swoje dzieci i modlić się.

14. Niestety, całe to piękno, bogactwo i historia miały zostać zniewolone, zdewastowane lub zbezczeszczone przez Turków, którzy w 1974 r. dokonali inwazji na Cypr i od tamtego czasu okupują połowę naszej ojczyzny.

15. Samoloty, okręty i wojsko wszędzie siały śmierć, siłą wypędzając żyjących tu od dawna prawowitych mieszkańców.

16. Wielu pojmano do niewoli, z której większość nigdy nie wróciła. Inni zostali zamordowani z zimną krwią a wielu nadal uważa się za osoby zaginione.

17. Poszukuje się ich nadal. W przypadku braku możliwości wykrycia zbiorowych mogił ze szczątkami osób zaginionych, pochówek i ból krewnych przypomina grecką tragedię, mimo że od tamtego czasu minęły 43 lata.

18. Około 200 tysięcy wypędzonych, co stanowiło 40% mieszkańców wyspy, zostało uchodźcami mieszkającymi w namiotach, a następnie w obozach dla uchodźców, cierpiąc smutek, biedę i niesprawiedliwość. Podobnie jak inne miejscowości znajdujące się na terenie okupowanym, nasze piękne miasto zamieszkiwane jest obecnie przez tureckich osiedleńców, pomiędzy których rozdzielono nasze domy i majątki.

19. Duma miasta, nasza okazała świątynia została przekształcona w meczet przez przybyszów z Turcji kontynentalnej, którzy zajmują i dewastują wszystko co greckie i chrześcijańskie. Naczynia liturgiczne oraz ikony sprzedano za granicą lub też zniszczono z niesłychaną zapalczywością. Tureccy najeźdźcy nie poszanowali nawet krzyża, ani ikony, ani też ołtarza.

20. Swoistym faktem było to, że o Ewangelię z XVIII w. pochodzącą z naszej świątyni grano w karty w jednym z londyńskich klubów. Na szczęście, zanim ponownie zaginęła, została odnaleziona przez pracującego tam mieszkańca Akanthou, który odkupił ją za 500 funtów. Dziś znajduje się w kaplicy, którą wzniesiliśmy dzięki datkom, zebranych na uchodźstwie, na Cyprze.

21. Praktyki nienawiści miały także miejsce na naszych dwóch cmentarzach. Połamano krzyże, otwarto grobowce celem ich obrabowania i zdewastowano znajdujące się tam kaplice.
22. Rodziny zmarłych odwiedzający groby swoich bliskich, przeprowadzają prace konserwatorskie w poczuciu strachu i zaniepokojenia. Chowają ponownie zmarłych i znów spotykają się z tymi samymi aktami wandalizmu. Mój mąż z dziećmi już pięć razy chowali ś. p. babcię.
23. 23 kaplice przekształcono w stajnie, magazyny, galerie lub zdewastowano.
24. Ich zatrwajający obraz nie ma nic wspólnego z miłością, wiarą i szacunkiem, którymi darzyli to miejsce prawowici mieszkańcy.
25. Najstarsza nasza cerkiew pw. Matki Bożej Pergamońskiej z XI w., dzięki wielu staraniom została odrestaurowana z funduszy Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych lecz ponownie została zdewastowana. Nawet nie możemy tam sprawować liturgii, pomimo danym nam zapewnieniom.
26. Ze ścian cerkwi usunięto freski i sprzedano za granicą, a wewnątrz świątyni przekształcono w galerię. Żeby zwiedzić świątynię trzeba kupić bilet.
27. W pobliżu świątyni, na terenie starożytnego miasta Pergamos prowadzone są nielegalne wykopaliska.
28. Pootwierano starożytne grobowce i pozostawiono otwarte, bez żadnej naukowej ochrony. Złodzieje i handlarze dzieł sztuki dokonują grabieży każdego znaleziska.
29. Także na dziedzińcu świątyni umieszczono makiety z meczetami i muzułmańskie monumenty, fałszując w ten sposób historię tego miejsca i postępując wbrew wartościom wyznawanym przez cywilizację zachodnią.
30. Nawet nasze domy, pozostawione w chwili ucieczki przed bombardowaniami z pełnym wyposażeniem, w których przez lata zamieszkiwali osiedleńcy, podobnie jak mój dom, sprzedaje się bez pytania. Na drzwiach widnieje napis „ΣΑΤΙΛΙΚ” (co w języku tureckim oznacza „na sprzedaż”).
31. A potem, nie wiedząc skąd i dlaczego, członkowie naszej rodziny, którzy rok temu odwiedzili Akanthou, przeżyli traumę, gdyż w chwili gdy dotarli na miejsce, dom był właśnie równany z ziemią. Smutek, żal i łzy...
32. Turcy nawet zmienili nazwę naszego miasta, co jest, podobnie jak wiele innych nielegalnych praktyk, niezgodne z przepisami prawa i umów międzynarodowych. Ich pycha nie zna granic, jak mogą ich tolerować wielcy tego świata? Żywimy jednak nadzieję, że sytuacja zmieni się pod naciskiem społeczności międzynarodowej, która albo nie jest tego świadoma, lub też jest świadoma, ale nie reaguje przez wzgląd na swoje interesy.

33. Na szczęście, cudowna ikona, pochodząca z naszej świątyni, ikona Złotego Zbawiciela z XIII w. nie została sprzedana za granicą. Porzucona, została odnaleziona w jednym z przyświątynnych budynków gospodarczych na terenie okupowanym. Była ukryta przez 38 lat. Niestety Turcy nie chcą nam jej oddać. Pragnąc ujrzeć cudowną ikonę i pomodlić się przed nią należy okazać paszport, opłacić ubezpieczenie i kupić bilet wstępu. Wszystko to ma miejsce w naszej ojczyźnie.

Z tych oto powodów jesteśmy tutaj, aby:

- Opowiedzieć Państwu o problemie, z którym się borykamy,
- Podzielić się z Państwem naszym bólem,
- Poprosić Państwa o wsparcie, którego, w miarę możliwości, mogliby nam Państwo udzielić,
- I abyśmy mogli poczuć, że niektórzy znają nasz problem, myślą o nas i dokładają starań, aby nam pomóc, byśmy mogli kontynuować naszą walkę, a także razem ocalić uniwersalne wartości.

Jesteśmy braćmi w Europejskiej Wspólnocie. Przykre jest to, że dbamy jedynie o ptaki, zwierzęta, drzewa, środowisko naturalne, natomiast jesteśmy obojętni wobec ludzi, którym odbiera się prawa człowieka, ich domy, majątki, a także dziedzictwo kulturowe i religijne i przyzwalamy na jego umyślne niszczenie. Dziedzictwo Cypru stanowi część dziedzictwa światowego i należy do nas wszystkich. Pomóżcie nam Państwo je ochronić i uwolnić.

Dziękujemy Państwu za uwagę.